



I jak tu być zdrowym?

Remonty nakładkowe to dobre rozwiązanie

Są szybkie, efektywne i przynoszą kolosalną zmianę – remonty nakładkowe kieleckich ulic zrealizowane w ostatnim czasie przebiegły bardzo sprawnie i poprawiły jakość infrastruktury oraz komfort i bezpieczeństwo kierowców. Pełnym sukcesem okazał się także pilotaż, jakim był tak zwany remont weekendowy przeprowadzony na ulicy Bohaterów Warszawy.

Schemat działań w przypadku poszczególnych ulic jest zazwyczaj podobny. Prace polegają na usunięciu, czyli sfrezowaniu starej, zniszczonej nawierzchni. Ułożeniu nowych warstw bitumicznych, niekiedy wraz ze specjalną siatką wzmacniającą. Konieczna jest także regulacja wysokościowa studni znajdujących się w drodze oraz wpustów kanalizacji deszczowej. Często wymienia się także krawężniki oraz płytki przy przejściach dla pieszych na takie z wypustkami, które ułatwiają przekroczenie jezdni osobom z niepełnosprawnością wzroku. Na koniec wykonuje się nowe oznakowanie poziome. Rezultat? Ulica wygląda jak nowa, nawierzchnia jest szczelna co eliminuje ryzyko powstawania ubytków.

BŁYSKAWICZNE TEMPO PRAC

W ciągu zaledwie jednego miesiąca, w sierpniu, z sukcesem przeprowadzono trzy remonty nakładkowe w Kielcach. Na ulicy Warszawskiej na jezdni zachodniej pomiędzy skrzyżowaniami z ulicą Orkana i Turystyczną na długości 700 metrów. Prace zakończyły się na miesiąc przed planowanym terminem. Na al. Solidarności w rejonie skrzyżowania z ulicą Niską. To odcinek liczący blisko 300 metrów. Roboty trwały zaledwie półtora tygodnia. Miasto przeprowadziło tę modernizację z udziałem środków zewnętrznych, bo udało się pozyskać dotację w wysokości 735 tysięcy złotych z Ministerstwa Infrastruktury.

PIERWSZY REMONT WEEKENDOWY

Trzecia modernizacja dotyczyła ulicy Bohaterów Warszawy. Po raz pierwszy w Kielcach przeprowadzono ją w systemie weekendowym. Był to więc swego rodzaju pilotaż. Prace były prowadzone łącznie w trzy weekendy, z czego w zaledwie jeden wykonano zasadnicze prace budowlane. Nie byłoby to możliwe bez zaangażowania wykonawcy, wyrozumiałości i odpowiedzialności mieszkańców, którzy odpowiedzieli na prośby o usunięcie zaparkowanych samochodów. Taki system remontów miasto będzie się starało wdrażać w kolejnych latach.

TO NIE KONIEC NA TEN ROK

Planowana jest wymiana nawierzchni na jeszcze dwóch kolejnych ulicach. Ogłoszono już przetargi w celu wyłonienia wykonawcy robót. Chodzi o aleję Szajnowicza – Iwanowa na odcinku od rejonu skrzyżowania z ul. Massalskiego do ronda im. J. Zientarskiego oraz na ul. Lecha na kieleckim Czarnowie. Obie modernizacje mają się rozpocząć i zakończyć jeszcze w tym roku.



ul. Bohaterów Warszawy



Aleja Solidarności



ul. Warszawska



ul. Warszawska



GUM otwarty

Dziewiątego września miało miejsce oficjalne otwarcie Świętokrzyskiego Kampusu Laboratoryjne-go Głównego Urzędu Miar. Swoją pracę ośrodek zlokalizowany przy ulicy Wrzosowej w Kielcach rozpoczął już w styczniu. Po trzech latach od rozpoczęcia budowy uruchomiono specjalistyczne laboratoria, w tym: czasu i częstotliwości, długości, akustyki i drgań, masy, termometrii, a także metrologii. Kompleks ma ponad 15 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni, a starania o niego rozpoczęły się już ponad pięć lat temu. Więcej przeczytacie na stronie 14. /mp/



Kielce w korku

Od 8 września MZD wprowadził zmiany w organizacji ruchu na skrzyżowaniu al. IX Wieków Kielc, Sandomierskiej, Źródłowej i al. Solidarności. Na miejscu uruchomione zostało rondo, zwężono też liczbę pasów wlotowych. Prace prowadzone na skrzyżowaniu dotyczyły wymiany sygnalizacji świetlnej na taką, która jest przystosowana do Inteligentnego Systemu Transpor-

reklama

tu. Niestety, z powodu modernizacji powstały gigantyczne korki, a w niektórych miejscach czas przejazdu zwiększył się nawet dwukrotnie. Pocięszające jest jedynie to, że utrudnienia potrwały tylko tydzień. /mp/

Sto lat od wznowienia

Kardynał Stanisław Dziwisz przewodniczył uroczystościom stulecia odnowienia Kapituły Wi-



Następny
tygodnik **eM**
29 września
Zapraszamy do lektury!

ślickiej. Do Wiślicy wrócił on po 50 latach, ponieważ ósmego września 1974 roku modlił się tam z kardynałem Karolem Wojtyłą. W trakcie wydarzenia Biskup Kielecki Jan Piotrowski przyjął także nowych kanoników. Uroczystości wpięły się w kilkudniowy Wielki Odpust Wiślicki. Wierni licznie uczestniczyli w spotkaniach modlitewnych, aby szczególnie ósmego września przeżywać tajemnicę narodzenia Najświętszej Maryi Panny. /ŁC/

Tu opony, tam odpady...

Odpady w ogromnej ilości zaśmiecają kieleckie skwery, zieleńce, lasy i osiedla. Od po-

reklama

KOŁDREX
SZYCIE KOŁDER

Do każdej kupionej kołdry puchowej dajemy prezent - pościel o wymiarach 160 cm x 200 cm

tel. 534-222-122; www.koldrex.pl

KW 23-09

**OKRĘGOWA
STACJA KONTROLI
POJAZDÓW**

Kielce, ul. Jagiellońska 92



ZAPRASZAMY

Od poniedziałku
do piątku w godzinach
7.00 – 21.00
w soboty 7.00 – 14.00

Tel. 41 345 76 25, 41 201 41 10 wew. 241

**HOLOWANIE
POJAZDÓW 24 h
powyżej 3,5 t**



04/MPK/2024

Wydawca:
Radio eM Kielce
Kielce 107,9 FM
Włoszczowa 94,4 FM
Busko-Zdrój 91,8 FM
Święty Krzyż 91,3 FM

Redaktor naczelny:
ks. Karol Rasala
Z-cy redaktora naczelnego:
Tomasz Natkaniec red. prowadzący
Piotr Michałec
DTP: ARTGRAF Radosław Kaszyński

eM Reklama:
www.emkielce.pl/reklama
reklama@em.kielce.pl
tel. 41 368 07 17
facebook.com/radioemkielce
KONTAKT Z REDAKCJĄ: 41 368 04 61

ADRES REDAKCJI: Tygodnik eM Kielce
ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce
tel. 41 368 04 61
tygodnik@em.kielce.pl
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

▶ czątku roku za podrzucanie śmieci strażnicy miejscy ukarali już trzydzieści cztery osoby. Jak mówi Bogusław Kmieć z kieleckiej straży miejskiej, najczęściej funkcjonariusze znajdują sterty opon, liczące nawet po kilkadziesiąt sztuk. Śmiećcy wyrzucają także gruz remontowy, odpady bytowe czy worki wypełnione używaną odzieżą. Do miejsc regularnie zasypywanych odpadami należą między innymi okolice ulicy Grabinów, niezabudowane działki na Ślichowicach czy Malikowie, Ostra Górka i Psie Górki. /ar/

Zagłosujemy...

Kielczanie w tej edycji Budżetu Obywatelskiego zgłoszyli 187 projektów. Ich pomysły zostały już zweryfikowane pod względem merytorycznym, a pozytywną opinię otrzymały 133



z nich. Części nie udało się przejść weryfikacji. Do najgłośniejszych pomysłów, które nie zyskały aprobaty Ratusza należy z pewnością wymiana krzesełek na stadionie Korony Kielce. Uznano, że nie spełnia on kryterium ogólnodostępności i zasadności wydatku. Już 17 września poznamy ostateczną listę projektów, dopuszczoną do głosowania. To rozpocznie się 24 września, zwycięzców poznamy 18 października. /mp/

Dolina wypięknieje

Miasto Kielce podpisało umowę na rewitalizację Doliny Silnicy. Wsparcia w wysokości 24 mln złotych udzielił Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W ramach



rewitalizacji powstaną nowe miejsca rekreacji dla mieszkańców, m.in. alejki, ścieżki dla pieszych i rowerzystów, strefy odpoczynku, plac zabaw, a także udogodnienia dla osób niepełnosprawnych. Inwestycja ma rozpocząć się w 2026 roku, jej całkowity koszt ma wynieść około 32 mln złotych. /mk/

Pożyliśmy pieniądze

Pożyczka na kwotę ponad 14 mln trafiła do Kielc z Krajowego Planu Odbudowy. Te pieniądze zostaną przeznaczone na projekty wspierające tzw. zieloną transformację miast. Władze Kielc podpisały z Bankiem Gospodarstwa Krajowego umowę na refinansowanie już zrealizowanych inwestycji związanych z zieloną transformacją. – Dzięki tak preferencyjnej pożyczce możemy oszczędzić 1 mln złotych w budżecie miasta. Pieniądze z KPO pozwolą na refundację kosztów takich inwestycji jak m.in. wymiana oświetlenia ulicznego na energooszczędne – mówi prezydent Kielc, Agata Wojda. /mk/



wanych inwestycji związanych z zieloną transformacją. – Dzięki tak preferencyjnej pożyczce możemy oszczędzić 1 mln złotych w budżecie miasta. Pieniądze z KPO pozwolą na refundację kosztów takich inwestycji jak m.in. wymiana oświetlenia ulicznego na energooszczędne – mówi prezydent Kielc, Agata Wojda. /mk/

Zmierzą ci prędkość

Pojawi się prawdopodobnie w 2026 roku i obejmie około trzy kilometry – mowa o no-

wym, odcinkowym pomiarze prędkości w naszym województwie. Wybrano już lokalizację, w której stanie urządzenie. To odcinek drogi S7 między Kajetanowem, a węzłem Kielce Północ. Obecnie trwa postępowanie przetargowe. Po wyłonieniu wykonawcy i podpisaniu umowy, inwestycja ma zostać wykonana w ciągu 76 tygodni. Będzie to drugi odcinkowy pomiar prędkości w naszym województwie. Obecnie jedno urządzenie znajduje się w Radlinie. /ar/



Odbierz bon energetyczny

Już prawie 6,4 tys. wniosków o wypłatę bonu energetycznego zgłoszyli mieszkańcy Kielc. Dokumenty przyjmuje Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie przy ulicy Targowej. Jednorazowe świadczenie ma zniwelować skutki podwyżki cen prądu. Jego wysokość może wynieść od 300 do nawet 1200 złotych. Przysługuje ono każdemu gospodarstwu domowemu, jeśli jego miesięczne dochody nie przekraczają 2,5 tys. złotych na osobę (w gospodarstwie jednoosobowym) lub 1,7 tys. złotych (w gospodarstwie wieloosobowym). Wnioski o wypłatę bonu energetycznego można składać do 30 września tradycyjnie na formularzach papierowych lub online. /mk/



reklama



SERWIS OGUMIENIA

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji Sp. z o.o. w Kielcach, ul. Jagiellońska 92
OFERUJEMY:

wymianę opon w profesjonalnych montażowniach
sprzedaż opon do wszystkich typów pojazdów samochodowych
prostowanie, piaskowanie i malowanie felg aluminiowych i stalowych
naprawę ogumienia materiałami o najwyższej jakości
pompowanie kół azotem
komputerowe wyważanie kół na najnowocześniejszych urządzeniach
sezonową przechowalnię ogumienia i kół

Od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 16.00, sobota 8.00 – 15.00
Tel. 41 201 41 10 w. 325, 41 201 41 75

Będą nowe świetlice

Województwo świętokrzyskie otrzymało dofinansowanie na uruchomienie nowych świetlic środowiskowych dla dzieci i młodzieży. Łączna kwota projektów to 13,9 mln zł. Ze wsparcia skorzysta łącznie ponad 1200 mieszkańców



regionu. Dzięki temu powstanie 18 nowych świetlic, w których przewidziana jest m.in. nauka języków obcych, informatyki czy różnorodne warsztaty artystyczne. Ponadto prowadzone będą działania mające bezpośrednio wspierać rodziny przeżywające kryzysy i trudności wychowawcze. W ramach podpisanych umów, dofinansowana zostanie także organizacja staży zawodowych, kursów i szkoleń dla uczniów techników i szkół branżowych w regionie. /MK/

Nowe twarze w Ratuszu

Na początku września ośmiu dyrektorów wydziałów oficjalnie zainaugurowało pracę w Urzędzie Miasta. Do kadry kierowniczej ratusza dołączyli: Kamil Stanos - dyrektor Wydziału Dialogu Społecznego, Sergiusz Parszowski - dyrektor Centrum Bezpieczeństwa Miasta, Bartosz Prońko - dyrektor Wydziału Edukacji i Profilaktyki Zdrowotnej, Tomasz Zboch - dyrektor Biura Mobilności, Jacek Kowalczyk - dyrektor Wydziału Promocji, Kultury i Sportu, Dorota Lasocka - zastępczyni dyrektora Biura Rozwoju



Miasta, Marta Lis - dyrektorka Biura Prezidenta oraz Joanna Wiśniewska-Martynowicz - dyrektorka Wydziału Administracji i Kadr. /mp/

reklama



Nowość na Prostej

W Świętokrzyskim Centrum Matki i Noworodka powstał Pododdział Uroginekologii. Jak podkreśla Rafał Szpak, dyrektor lecznicy, stworzenie tego miejsca jest odpowiedzią na potrzeby pacjentek. Dr n.med. Mariusz Malmur, kierownik nowopowstałego pododdziału, zauważa, że w zależności od wieku choroby uroginekologiczne mogą dotyczyć od 20 do 60 proc. populacji. W wielu przypadkach pacjentki nie zgłaszają się do lekarza z powodu wstydu. Tymczasem takie dolegliwości jak na przykład nietrzymanie moczu można skutecznie leczyć. Możliwości i sposobów jest wiele, będą one stosowane w szpitalu przy ulicy Prostej. /MK/



Krew pilnie potrzebna

W Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kielcach nadal bardzo brakuje krwi. Duże zapotrzebowanie jest właściwie na wszystkie grupy. – Nie ma zarówno grup ujemnych, jak i dodatnich. Przypominam, że krew może oddać każdy zdrowy człowiek między 18. a 65. rokiem życia, ważący co najmniej 50 kg – mówi Wojciech Markiewicz, kierownik działu marketingu i sprawozdawczości w RCKiK. Krew można oddawać codziennie w siedzibie Regionalnego Centrum Krwiodawstwa przy ulicy Jagiellońskiej w Kielcach i w oddziałach terenowych. Pamiętajmy, że oddanie krwi to bezpieczny proces, a nasze wsparcie jest teraz bardziej potrzebne niż kiedykolwiek. /MK/

Pierwsi katecheci

W maju 2021 roku papież Franciszek ustanowił w Kościele posługę świecką katechisty. Odpowiedzią na tę decyzję było ustanowienie w diecezji kieleckiej Szkoły Katechistów, a jej prowadzenie Biskup Kielecki powierzył Stowarzyszeniu Życia Apostolskiego „Koinonia św. Pawła” w Kielcach. Jej celem jest formacja świeckich do prowadzenia katechezy ewangelizacyjnej osób dorosłych w parafii. Po ukoń-



czeniu formacji biskup Jan Piotrowski pobłogosławił pierwszych 26 wiernych. Po modlitwie nad kandydatami biskup wręczył każdemu katechicie krzyż misyjny. Z kolei przed błogosławieństwem końcowym katechisci otrzymali od Biskupa Kieleckiego misję kanoniczną uprawniającą do głoszenia katechez dla dorosłych w parafiach diecezji kieleckiej. /ŁC/

Organowa ucza

Trwa IV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w Katedrze Kieleckiej, zorganizowany pod honorowym patronatem Księźda Biskupa Jana Piotrowskiego. Już w niedzielę (15 września) o godzinie 19 przed publicznością wystąpi Michaela Káčerková, czeska organistka, absolwentka uniwersytetów muzycznych w Pradze i Lipsku. Z kolei tydzień później (22 września), również o godzinie 19, zagra prof. Józef Kotowicz, wybitny polski organista, koncertujący w Europie i Stanach Zjednoczonych. Razem z nim wystąpi Jarosław Wanecki, flecista, laureat wielu konkursów. /m/





OKNA • DRZWI • ROLETKI • BRAMY

Wysoka jakość
w najlepszej cenie

Kielce ul. Wspólna 6, tel. 515 015 563, biuro@abe.kielce.pl; www.abe.kielce.pl

Kolejki do specjalistów są od wielu lat największym wyzwaniem ochrony zdrowia w Polsce. Pod względem średniego czasu oczekiwania na wizytę u specjalisty zajmujemy niechlubne drugie miejsce wśród 11 krajów Europy Środkowo-Wschodniej – takie dane podaje raport SGH. A jak to wygląda w naszym regionie?

Według Świętokrzyskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia najdłużej czekamy na wizytę w poradni neurochirurgicznej, bo średnio aż 266 dni (ponad osiem miesięcy) a w trybie pilnym tylko... 213 dni (niemal siedem miesięcy). Nie lepiej wygląda to u diabetologa dziecięcego – 208 dni (siedem miesięcy), a w trybie pilnym jedynie 113 dni (ponad trzy miesiące). To samo ze świadczeniami z zakresu endokrynologii, bo pacjenci, którzy są tzw. przypadkami stabilnymi, czekają na wizytę średnio 202 dni, czyli ponad sześć miesięcy. W przypadku nagłej potrzeby to jedynie 51 dni, czyli niecałe dwa miesiące.

Przypadek stabilny oznacza, że pacjent będzie wpisany na listę oczekujących na przyjęcie w poradni i termin świadczenia zostanie mu wyznaczony. Przypadek pilny oznacza oczywiście konieczność szybkiego udzielenia pomocy ze względu na dynamikę procesu chorobowego. Mówiąc inaczej, to sytuacja, w której błyskawicznie pogarsza się stan zdrowia pacjenta lub maleją szanse na powrót do zdrowia.

MIĄŁO BYĆ TAK PIĘKNIE...

Szansą na poprawę tej sytuacji miało być wprowadzenie od 1 października 2022 r. opieki koordynowanej w Podstawowej Opiece Zdrowotnej. Za sprawą tego rozwiązania pacjenci mogą korzystać z konsultacji u lekarza POZ, który współpracuje ze specjalistami oraz pielęgniarką w zakresie profilaktyki, diagnozowania, edukacji, a także leczenia wybranych chorób z zakresu kardiologii, diabetologii, endokrynologii, pulmonologii oraz nefrologii. Ponadto chorzy w ramach opieki lekarza rodzinnego mogą zrobić badania, które dotychczas były realizowane wyłącznie w poradniach specjalistycznych. Skuteczne wdrożenie tej reformy mogłoby zapewnić szybszy dostęp do diagnostyki oraz leczenia,

I jak tu być z



a przede wszystkim skrócić kolejki do specjalistów dzięki kompleksowej opiece na poziomie POZ.

Przystąpienie do programu jest dobrowolne. Na dzień 1 lipca 2024 r. w województwie świętokrzyskim 103 podmioty podpisały stosowne umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Tymczasem, jak wynika ze sprawozdań kwartalnych NFZ, w regionie liczba osób oczekujących np. do poradni kardiologicznej w trybie pilnym wzrosła o ponad 100 procent – ze 185 osób w I kwartale 2022 roku, do 378 w I kwartale 2024 roku.

TO MOŻE PRYWATNIE?

– Czekam na wizytę u kardiologa już bardzo długo. Nie stać mnie na prywatne leczenie. Czuję się coraz gorzej. Złość

reklama

**REGIONALNA WYTWÓRNA
LÓDÓW RZEMIEŚLNICZYCH**



Kielce ul. Mielczarskiego 107
Kielce osiedle Barwinek 28
Daleszyce plac Staszica 4
Chmielnik Aleja Zwycięstwa 21
Sędziszów ul. Dworcowa 35

drowym?!



mi w niczym nie pomoże, ale jak tu się nie denerwować? Tyle się mówi o tym, żeby o siebie dbać, nie bagatelizować objawów, no i co z tego? Ja już jestem starsza, nie mogę czekać do lekarzy aż tak długo. Specjalista jest mi potrzebny tu i teraz. Chorób mi przybywa. Nie tylko z sercem mam problemy – mówi rozszalona pani Stanisława. Nie tylko na wizytę u kardiologa trzeba czekać miesiącami. – Chciałam umówić się do endokrynologa w przychodni w Kielcach, ale na rok 2025 nie ma już miejsc! Umówiłam się więc prywatnie. Będę musiała zapłacić nie tylko za wizytę, ale też za wszystkie badania – opowiada pani Agata. Inny przykład: córka pani Kamili pilnie potrzebowała konsultacji z diabetologiem dziecięcym. – Na skierowaniu było wyraźnie zapisane zalecenie pilnego kontaktu ze specjalistą,

ale to niewiele dało. Musiałam iść z córką prywatnie. Wiadomo, zdrowie jest najważniejsze, ale to ogromne koszty. Na jednej wizycie się nie skończy, a do tego badania, dojazd i leki. Razem z mężem pracujemy, opłacamy składki zdrowotne, a i tak do specjalistów chodzimy prywatnie – tłumaczy pani Kamila.

O identycznym problemie wspomina pani Joanna, która na wizytę syna u specjalisty czekała ponad... rok: – To jest niepoważne, żeby tak długo czekać na konsultacje u ortodonta. Gdy już się doczekałam, to po rozmowie z lekarzem i tak zabrałam dziecko do prywatnej przychodni. Nie chcę nawet komentować tego wszystkiego. Ręce człowiekowi opadają. Jakiś czas temu moja córka złamała rękę. Żeby zdjąć gips po zakończeniu leczenia, też musiałam za to zapłacić w prywatnym gabinecie, bo w żadnej placówce nie było miejsc. O takich sytuacjach słyszymy od lat, a ostatnio coraz częściej. Żaden rząd nie potrafił zaradzić tym problemom. A co proponuje w podobnych przypadkach NFZ?

TAKIE PROSTE...

W Funduszu dowiedzieliśmy się, iż pacjent oczekujący na wizytę do lekarza specjalisty albo na zabieg może na stronie NFZ sprawdzić listy oczekujących w różnych placówkach. To szczególnie pomocne, jeśli komuś się spieszy i może wybrać się na leczenie do innego miasta. Wtedy warto przeszukać informator o terminach leczenia, dostępny na stronie internetowej Narodowego Funduszu Zdrowia lub w Serwisie Ministerstwa Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia. Żeby jednak zapisać się w innej kolejce, najpierw trzeba wypisać się z poprzedniej, bo nie można zarejestrować skierowania w dwóch przychodniach jednocześnie. I sprawa załatwiona. Ale czy na pewno?

Jak informuje Rzecznik Praw Pacjenta: „Głównym wyzwaniem stojącym przed systemem ochrony zdrowia, bezpośrednio wpływającym na realizację prawa do świadczeń zdrowotnych, jest zapewnienie właściwej dostępności świadczeń”. Najwyraźniej jeszcze wszystko przed nami, mimo że płacimy ciężkie pieniądze z własnych portfeli na ubezpieczenie zdrowotne właśnie po to, by nie wydawać ich na prywatne wizyty lekarskie. ◀

reklama

reklama



**OKNA I DRZWI
NA KAŻDĄ KIESZEŃ**

Kielce ul. Mielczarskiego 63
tel. 662 291 099
a.bednarczyk@abe.kielce.pl;
www.abe.kielce.pl

Kielce ul. Wspólna 6,
tel. 515 015 563, tel. 41 366 14 16
biuro@abe.kielce.pl
www.abe.kielce.pl

PELLET

601 933 281

607 153 353

Wola Kopcowa, ul. Świętokrzyska 137

www.pelletownia.pl



Nowe rządy w Koronie

W poniedziałek, na płycie Exbud Areny, zaprezentowany został nowy prezes Korony Kielce. To człowiek spoza listy kandydatów, którzy zgłosili się do zakończonego niedawno konkursu.

Artur Jankowski – bo o nim mowa – ma 53 lata, był prezesem Górnika Zabrze oraz Zagłębia Lubin. Dołączył do grona kandydatów na nowego sternika kieleckiego klubu po zamknięciu listy w oficjalnym konkursie przygotowanym przez Urząd Miasta. – Rada nadzorcza podjęła uchwałę o zakończeniu konkursu bez wskazania wybranego kandydata. Już po zamknięciu listy kandydatów dowiedziałem się, że jest jeszcze jedna osoba zainteresowana objęciem posady prezesa – tłumaczył Krzysztof Hajdamowicz, prezes rady nadzorczej Korona S.A.

Jankowski zastąpił na stanowisku mecenasa Karola Jakubczyka, który przez ostatnie miesiące pełnił obowiązki prezesa Korony. Kielecki adwokat otrzymał propozycje pozostania w zarządzie „żółto-czerwonych”, jednak nie zdecydował się na jej przyjęcie. – Zaproponowaliśmy mu objęcie funkcji wiceprezesa ds. sportowych, ale po kilkudniowych rozmowach Karol ostatecznie uznał, że z uwagi na obowiązki zawodowe bardziej komfortowe będzie dla niego przyjęcie

funkcji dyrektora operacyjnego pionu sportowego – dodał Hajdamowicz.

Artur Jankowski jest 23. prezesem w historii Korony. ◀



autor: Michał Gajdos

Miała być fabryka, a teraz?

Przy ulicy Olszewskiego w Kielcach na ponad 10 hektarach miała powstać fabryka felg aluminiowych. Gigantyczną inwestycję o wartości 100 mln euro zapowiadał jeszcze były prezydent Kielc Bogdan Wenta. Ostatecznie jednak po kilku latach włoski inwestor Cromodora Wheels, do

którego należą grunty przy Olszewskiego, zrezygnował z inwestycji, tłumacząc się trudną sytuacją na rynku.

Co dalej z atrakcyjnymi terenami w północnej części miasta? – Firma Cromodora Wheels planuje sprzedaż działki przy ulicy Olszewskiego. Włoski inwestor nie chce jej blokować, dlatego wyłonił przedstawiciela, który reprezentuje go podczas sprzedaży. To firma Colliers, która od września planuje rozpocząć intensywną promocję tych terenów wśród potencjalnych nabywców – wyjaśnia Łukasz Syska, zastępca prezydenta Kielc.

Na wniosek pośrednika odpowiedzialnego za sprzedaż gruntów przy ulicy Olszewskiego miasto zamierza opracować plan zagospodarowania przestrzennego dla tej części Kielc. – Działki objęte takim planem cieszą się zdecydowanie większym zainteresowaniem inwestorów. Przystępujemy więc do jego przygotowania, aby dać dobry sygnał potencjalnym nabywcom – dodaje Łukasz Syska.

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do stworzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego m.in. dla działki przy ulicy Olszewskiego pojawił się w porządku obrad najbliższej sesji Rady Miasta, która odbędzie się 19 września. ◀



autor: Michał Kita

Od 3 do 7 września Targi Kielce były najlepiej uzbrojonym miejscem w Polsce. W tych dniach bowiem trwał XXXII Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego. W tym roku udział w nim wzięło 769 wystawców z całego świata

Salon rekordowy

MSPO to impreza, która spopularyzowała Targi Kielce w całej Europie. Tegoroczna edycja, opatrzona hasłem „25 lat Polski w NATO – 25 lat bezpieczeństwa”, zakończyła się ogromnym sukcesem.

PREZYDENT ROZPOCZĄŁ

Jak zawsze podczas otwarcia nie zabrakło prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Andrzej Duda stwierdził, że tegoroczna wystawa w Targach Kielce jest powodem do dumy: – To bardzo ważne wydarzenie dla Polski i Kielc z punktu widzenia gospodarczego. To również kluczowe wydarzenie dla nas i naszej części Europy, ale także świata z punktu widzenia bezpieczeństwa. Te targi służą jego wzmacnianiu.

W swoim wystąpieniu prezydent podkreślał, że po rosyjskiej napaści na Ukrainę nikt nie ma wątpliwości co do stałej konieczności zwiększenia wydatków na obronność. Prezydent wyraził zadowolenie z faktu, że inwestycje w bezpieczeństwo realizowane są ponad podziałami politycznymi.

W otwarciu Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego udział wzięło również marszałek Sejmu Szymon Hołownia, który niejako potwierdził, że w obronności kluczowa jest współpraca ponad podziałami: – Bezpieczeństwo to wartość, a wartości nie mają ceny. Jesteśmy w miejscu, w którym będziemy podejmować kluczowe decyzje dotyczące naszej obronności, a także bezpieczeństwa obywateli naszego kraju.

POBILI REKORDY

W tym roku do Kielc przyjechało 769 wystawców z 35 krajów świata. – MSPO to wyjątkowe wydarzenie, które gromadzi najlepszych ekspertów z dziedziny obronności z całego świata. W tym roku ekspozycja zajęła imponującą powierzchnię 35 tysięcy metrów kwadratowych i osiem hal. Gościliśmy o około osiem procent więcej wystawców niż przed rokiem. Niestety, nie dla wszystkich chętnych znalazło się miejsce, stąd konieczność wybudowania nowej hali wystawienniczej, aby nasze targi wciąż mogły rosnąć – podkreślał Andrzej Mochoń, prezes kieleckiego ośrodka wystawienniczego.

Główną atrakcją tegorocznego MSPO była wystawa polskich sił zbrojnych. A co można było na niej zobaczyć? Poza takimi klasykami, jak czołgi Abrams i Leopard, które są na wyposażeniu Wojska Polskiego, na przykład samobieżną armatę SA-35, potężne haubice i nowoczesne działa przeciwlotnicze.

NIE TYLKO DLA SPECJALISTÓW

W ostatnim dniu targów zbrojeniowych chętni mogli za darmo obejrzeć wystawę zorganizowaną przez polską armię, a także

wziąć udział w licznych atrakcjach. Choć MSPO to wystawa zdecydowanie specjalistyczna, to przy okazji dnia otwartego



zawsze spotyka się ona z ogromnym zainteresowaniem osób niezwiązanych z wojskiem na co dzień.

– Przygotowaliśmy to, co miłośnicy militariów lubią najbardziej, czyli ciężki sprzęt. Wojsko zaprezentowało ponad czterdzieści jednostek takiego wyposażenia. Do zdecydowanej większości z nich można było wejść i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Nie brakowało też atrakcji dla najmłodszych, jednej z liczniejszych grup w dniu otwartym. Na szczęście dopisała też pogoda – mówi Urszula Kołodziejczyk z zespołu PR Targów Kielce.

Kolejna edycja Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego odbędzie się we wrześniu przyszłego roku. Władze kieleckiego ośrodka wystawienniczego zapowiadają, że po raz kolejny będzie to wydarzenie, które pobije dotychczasowe rekordy. ◀

Na pomoc rząd nie ma

autor: Michał Kita

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Kielcach redukuje wizyty opiekunek i pielęgniarek dla osób starszych i niesamodzielnych. Ale - jak się okazuje - nie z własnej winy

Dotychczas osoby potrzebujące mogły liczyć na wsparcie opiekunki środowiskowej, która przychodziła codziennie. Teraz w niektórych przypadkach pomoc jest ograniczana. Powodem takiego stanu rzeczy są rosnące koszty usług opiekuńczych i niewystarczające fundusze z rządowych programów.



POTRZEBUJĄCYCH WIĘCEJ, PIENIĘDZY MNIEJ

– Zmniejszenie liczby godzin usług opiekuńczych dla mieszkańców wynika ze znacznego wzrostu liczby tych, którzy wymagają pomocy – wyjaśnia Małgorzata Ozga-Zagdan, kierownik działu Usług Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie w Kielcach. – W poprzednich latach osoby chore, starsze

i niepełnosprawne mogły w większym zakresie korzystać z rządowego programu „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej”. W tym roku kwota przyznana na ten program jest bardzo ograniczona - dodaje.

Każda gmina, bez względu na liczbę mieszkańców, mogła aplikować o środki z niego w wysokości trzech milionów złotych. W związku z tym takie samo wsparcie otrzymała gmina, w której mieszka na przykład dziesięć tysięcy mieszkańców, jak również Kielce z ponad 180 tysiącami mieszkańców. Należy dodać, że Kielce są gminą z jednym z najwyższych wskaźników pod względem liczby osób niepełnosprawnych, w związku z czym zapotrzebowanie na usługi asystenckie i opiekuńcze jest bardzo duże. Jeszcze dwa lata temu z dwóch rządowych programów, takich jak „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej” i „Opieka wytchnieniowa” MOPR mógł liczyć na około 40 mln złotych rocznie. Tymczasem w tym roku wsparcie z obydwu programów wynosi niespełna sześć milionów złotych. Trudnej sytuacji na rynku usług opiekuńczych nie ułatwia również wzrost kosztów usług i płacy minimalnej. – W ostatnich latach wzrost najniższego wynagrodzenia i minimalnej stawki godzinowej dokonuje się dwa razy w roku, co wpływa na koszty usług świadczonych dla kielczan. Od 2018 roku stawka za jedną godzinę wzrosła o sto procent, natomiast środki finansowe przyznane na ich realizację pozostały na niezmiennym poziomie. Przez to ta sama kwota, która wcześniej wystarczała na zapewnienie 10 godzin opieki tygodniowo, obecnie pozwala na realizację jedynie 5 godzin – wyjaśnia Małgorzata Ozga-Zagdan.

MOPR ROBI CO MOŻE

W związku z ograniczonym budżetem na realizację świadczeń opiekuńczych z rządowych programów, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie ograniczył w pierwszej kolejności wizyty u podopiecznych, niewymagających stałej opieki.

– Zmniejszamy zakres tych usług, które ograniczają się jedynie do czynności porządkowych i gospodarczych. Nie zmieniamy natomiast częstotliwości odwiedzin pielęgniarek i opiekunek u tych podopiecznych, o których trzeba zadbać w sposób specjalistyczny. Chodzi między innymi o regularne podawanie leków czy kwestie higieniczne u osób niesamodzielnych – dodaje Małgorzata Ozga-Zagdan.

W tym roku z budżetu Kielc na świadczenie usług opiekuńczych przez MOPR przeznaczono 22 mln złotych. Te pieniądze nie zostały jeszcze w pełni wykorzystane, w związku z czym kwota będzie uzupełniać świadczenia, na które dofinansowanie z funduszy zewnętrznych zostało już wyczerpane.

Z usług opiekuńczych świadczonych przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Kielcach korzysta ponad dwa tysiące osób. Poza 22 milionami przekazanymi przez miasto, w tym roku instytucja otrzymała w sumie sześć milionów złotych z programów rządowych, a także około dwa miliony złotych z programów unijnych. ◀

Ignaś potrzebuje *naszego wsparcia*



Ignacy, mieszkaniec Ostrowca Świętokrzyskiego, ma niespełna siedem lat, a już kolejny raz staje do walki na śmierć i życie. Gdy miał roczek, przeszczepiono mu nerkę, teraz zachorował na nowotwór układu chłonnego z przerzutem do śledziony. Chłopiec potrzebuje drogiego, nier refundowanego leczenia. – Ignacy przyszedł na świat w 2017 roku. Gdy miał miesiąc, zdiagnozowano u niego nieuleczalną

chorobę: wrodzony zespół nercycowy. Usunięto mu obie nerki – opowiadają rodzice.

Na swoje pierwsze urodziny dostał najpiękniejszy prezent od mamy – jej nerkę. Od tego czasu codziennie musi przyjmować leki immunosupresyjne, obniżające odporność. – Kiedy wydawało się, że wszystko, co najgorsze mamy już za sobą, okazało się, że Ignacy choruje na nowotwór układu chłonnego z przerzutem do śledziony. Ponownie rozpoczęła się walka z przerażającym przeciwnikiem. Chorobę wywołał wirus EBV. Lekarze podejrzewają u syna również zespół hemofagocyтары. Powoduje on reakcję zapalną, którą prowadzi do uszkodzenia narządów – wyjaśnia Krzysztof Zeber, tata chłopca.

Lekarze mówią o pierwszym takim przypadku w Polsce. Nikt nie spotkał się jeszcze z tak niekontrolowanym namnażaniem się wirusa EBV. – Ignacy ma często powiększoną śledzionę i wątrobę, a to prowadzi do żółtaczki. Z kolei nerki wymagają dializy. Ostatnio doszło do krwawienia do mózgu i ataków padaczkowych. Nie je, męczy go wymioty, ciągną gorączka i przenikliwy ból. Ignacy musi przyjmować morfinę – tłumaczy tata.

Potrzebny jest specjalny nier refundowany lek. Trzy dawki to koszt około miliona złotych. Zbiórka jest dostępna na stronie: www.siepomaga.pl/ignacy-zeber. ◀

Pomóżmy, *nim będzie za późno...*

Artur Słoma jest szczęśliwym mężem i tatą dwójki dzieci. Jednak to szczęście 42-letniemu mieszkańcowi Wodzisławia (powiat jędrzejowski) chce odebrać nowotwór. Szybkie działanie to jedyna szansa, by powstrzymać chorobę i ocalić mężczyznę.

– Kilka lat temu lekarze zaczęli podejrzewać u Artura malformację żylną na policzku. Z nadzieją odwiedzaliśmy kolejnych specjalistów, lecz nikt nie potrafił znaleźć dokładnej przyczyny jego dolegliwości. Męża paraliżował ból, który w ostatnich miesiącach bardzo się nasilił. Postanowiliśmy szukać pomocy prywatnie, by jak najszybciej go uśmierzyć – opowiada Lena, żona chorego.

Dalsze badania i konsultacje potwierdziły najgorsze obawy. Mężczyzna ma guza o średnicy sześciu centymetrów, zlokalizowanego na żuchwie, tuż pod ślinianką przyuszną i wewnątrz mięśnia żwacza. Istnieje ryzyko, że wrośnie on w nerw twarzowy. – Specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej dał nam bardzo jasno do zrozumienia, że jedyną szansą na ocalenie życia męża jest natychmiastowa operacja usunięcia guza wraz z sąsiadującymi tkankami. Niestety, jego lokalizacja i rozmiar sprawiają, że zabieg jest wyjątkowo skomplikowany. Czasu jest coraz mniej, a guz rośnie – tłumaczy Lena.

Artur może stracić część szczęki, a także nerw twarzowy. – Jedyna klinika, która się zgodziła na tę niezwykle trudną operację, znajduje się w Gliwicach. Niestety, koszt zabiegu i dalszego leczenia przekracza nasze możliwości finansowe. Dlatego prosimy o wsparcie – apeluje żona Artura.

Zbiórka na ten cel jest dostępna na stronie: www.siepomaga.pl/artur-sloma. ◀



Fani elektrycznych hulajnóg są niemal wszędzie – na ulicach, ścieżkach rowerowych i chodnikach. Co gorsza, na swoich jednośladach pędzą z prędkością kilkudziesięciu kilometrów na godzinę, często nie zważając na pieszych. Skutek? Coraz więcej spowodowanych przez nich wypadków

autor: Aleksandra Rękas



Ostrożnie na hulajnodze!

Czwartego września na ulicy Sienkiewicza w Kielcach 41-letni mężczyzna, poruszający się na hulajnodze elektrycznej, potrącił 70-letnią kobietę. Seniorkę trzeba było odwieźć do szpitala. Policjanci przypominają – choć jednoślady ułatwiają poruszanie się i szybkie dotarcie do szkoły czy pracy, to ich użytkownicy muszą pamiętać o zasadach bezpieczeństwa.

SEKUNDA NIEUWAGI

Hulajnogi elektryczne dały użytkownikom możliwość pokonywania znacznych odległości szybko i sprawnie, bez użycia siły mięśni. I choć urządzenia, które można wypożyczyć, mają ograniczenia prędkości – zazwyczaj do 20 km/h – to inaczej jest w przypadku prywatnych hulajnóg. Zwłaszcza że ich właściciele „podkręcają” możliwości swojego sprzętu. – Zdarzało się, że użytkownicy hulajnóg rozpędzali je do nawet... 70 kilometrów na godzinę. W efekcie zaczęło przybywać niebezpiecznych zdarzeń drogowych. W ciągu pierwszego półrocza 2024 roku w naszym województwie doszło do dwunastu wypadków z udziałem hulajnóg elektrycznych. Na szczęście nikt nie zginął, ale 11 osób zostało rannych – mówi komisarz Mariusz

BEDNARSKI ZE ŚWIĘTOKRZYSKIEJ DROGÓWKI.

Doszło też do 26 kolizji z udziałem użytkowników hulajnóg. – To dużo jak na liczbę takich urządzeń na naszych drogach. Stale apelujemy, by zabezpieczać się przed obrażeniami. Pamiętajmy o kasku, ochraniaczach na nogi i kolana. Hulajnogi elektryczne rozpędzają się dość szybko, często jeżdżą nimi dzieci. Kask może uratować im życie – kwituje Bednarski. Nie są wyjęci spod prawa...

Z kolei aspirant Małgorzata Perkowska-Kiepas z Komendy Miejskiej Policji w Kielcach przypomina, aby zawsze na przejazdach rowerowych zachować czujność i uwagę, a także zasadę ograniczonego zaufania w stosunku do kierujących samochodami. – To właśnie przy przekraczaniu jezdni najczęściej dochodzi do zdarzeń drogowych – przestrzega policjantka.

Warto też pamiętać, że przepisy regulują poruszanie się hulajnogami elektrycznymi. – Dzieci do dziesięciu lat mogą używać urządzenia transportu osobistego jedynie w strefie zamieszkania i pod opieką osoby dorosłej. Z kolei od osób w wieku od 10 do 18 lat wymagana jest karta rowerowa lub prawo jazdy kategorii: AM, A1, B1, T – wyjaśnia Perkowska-Kiepas.

Korzystający z hulajnóg elektrycznych nie mogą znajdować się pod wpływem alkoholu, nie wolno im także przewozić innych osób czy zwierząt. Na chodnikach muszą ustępować pierwszeństwa pieszym i zachować szczególną ostrożność. – Korzystajmy z drogi dla rowerów lub pasa ruchu dla rowerów, jeśli prowadzą one w kierunku, w którym się poruszamy. Możemy jechać również jezdnią, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością nie większą niż 30 kilometrów na godzinę. Gdy skręcamy, sygnalizujemy to przez wyciągnięcie ręki – przypomina policjantka.

Szybkie przemieszczanie się bez zmęczenia fizycznego, sprawne omijanie korków – to niewątpliwa wyгода w codziennym docieraniu do celu. Niech jednak rozwiane włosy nie przesłonią nam zdrowego rozsądku!◀

Dostaną po kieszeni

29 sierpnia radni zdecydowali o zwiększeniu podatku od nieruchomości. Nowe stawki uderzą szczególnie w przedsiębiorców, którzy zapłacą o prawie siedem złotych więcej za metr kwadratowy. Zapytaliśmy ich, co sądzą o podwyżkach, a wypowiedzi skonfrontowaliśmy z opinią radnego i właściciela firmy, Macieja Burszteina

Wielu ludzi biznesu uważa, że miasto zabiera się do łatania budżetu od złej strony. Także ekonomiści wskazują, że podnoszenie podatków najczęściej niesie ze sobą znacznie więcej negatywnych niż pozytywnych skutków. Tak może być i tym razem.

OBNIŻAJCIE, NIE PODWYŻSAJCIE!

Jeden z naszych rozmówców, pragnący zachować anonimowość, ma zdecydowany pogląd na tę sprawę: – W centrum miasta stoi puste 40 tysięcy metrów kwadratowych wolnej powierzchni. Mówię choćby o galerii przy dworcu PKP czy budynku przy kinie „Moskwa”, w którym dawniej był bank. Trzeba stworzyć firmom takie warunki działania, żeby te wolne metry pracowały na siebie. Miasto zarobiłoby wtedy dużo więcej i to przy niższych podatkach! Te podwyżki mogą doprowadzić do upadku wielu przedsiębiorstw, a wtedy dochody Ratusza zmaleją, a nie wzrosną.

Niektórych nowa stawka podatku może zmusić do likwidacji biznesu. – Prowadzę niedużą rodzinną firmę od ponad 30 lat. Podwyżka oznacza, że w przyszłym roku zapłacimy dodatkowo 20 tysięcy, a i bez tego działamy na pograniczu dochodowości. Przedsiębiorcy podobni do mnie będą musieli ciąć różne wydatki, żeby zapłacić tak duży podatek. No, a największym kosztem jest przecież zatrudnienie, więc mogą pojawić się zwolnienia – wyjaśnia nam właściciel hurtowni.

TO MY STRACIMY

Część przedsiębiorców zauważa, że za pomysły radnych zapłacą tak naprawdę klienci. – Ta podwyżka jest naprawdę straszna i zupełnie nieadekwatna do inflacji. Muszę jednak jakoś zdobyć te pieniądze, co oznacza, że prawdopodobnie podniosę ceny świadczonych przeze mnie usług – komentuje właściciel salonu fryzjerskiego.

Biznesmeni zwracają również uwagę na nietypowy czas przeprowadzenia zmian. – Wszystko drożeje, firmy się zamykają, a miasto nagle podnosi podatki, bo tak najłatwiej. To nie wymaga szczególnego myślenia. Szkoda jednak, że

władze nie myślą o konsekwencjach. To przecież oczywiste, że ta podwyżka będzie mieć negatywny wpływ na funkcjonowanie przedsiębiorstw. Nasi klienci na pewno odczują jej skutki – mówi nam właściciel firmy budowlanej.

Są jednak i tacy, którym podwyżka nie straszna. – Prowadzę sezonową działalność, więc i tak w okresie powakacyjnym ją zawieszam. Oczywiście nie powiem, że ta kwota nie znaczy kompletnie nic, ale kilkadziesiąt złotych miesięcznie więcej nie robi aż takiej różnicy – twierdzi właścicielka jednego z lokali przy ul. Sienkiewicza.

CO ON NA TO?

O odniesienie się do tych wypowiedzi poprosiliśmy Macieja Burszteina, kieleckiego radnego i przedsiębiorcę, który... poparł podwyżkę: – Gdyby przedsiębiorcy przenieśli swoją działalność choćby do Morawicy, zapłaciliby podatek od nieruchomości identyczny z tym, który teraz zaproponowaliśmy. Częściowe obarczanie klientów ciężarem podwyżki jest naturalne, choć niestety prowadzi do inflacji. Gdybyśmy jednak nie zwiększyli podatku, w ciągu maksymalnie dwóch



lat stracilibyśmy płynność finansową i do miasta wszedłby komisarz. Jeśli tego unikniemy, zdecydowanie łatwiej będzie nam pozyskiwać większe środki na nowe inwestycje, a to z kolei doprowadzi do tego, że puste lokale w końcu wypełnią się najemcami. Poza tym jeśli chcemy żyć w fajnym mieście, wszyscy musimy się na nie zrzucić.

Nowe stawki podatku od nieruchomości zaczną obowiązywać 1 stycznia 2025 roku. ◀

Oficjalne otwarcie Świętokrzyskiego Kampusu Laboratoryjnego Głównego Urzędu Miar



9 września odbyło się oficjalne otwarcie Świętokrzyskiego Kampusu Laboratoryjnego Głównego Urzędu Miar.

W inauguracji działalności nowego centrum naukowo-badawczego uczestniczyli przedstawiciele świata nauki, europejskich instytucji metrologicznych, władz państwowych, samorządowych, a także lokalnego biznesu.

Słowa uznania i gratulacji padały z ust przemawiających: szefa gabinetu politycznego Ministra Rozwoju i Technologii Jana Strzeżka, profesor Marii Mrówczyńskiej podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, marszałek województwa świętokrzyskiego Renaty Janik, Prezydentki Miasta Kielce Agaty Wojdy, jak również dyrektorów i sekretarzy międzynarodowych organizacji metrologicznych.

– 105 lat temu marszałek Józef Piłsudski powołał Główny Urząd Miar. Dziś świętujemy otwarcie Świętokrzyskiego Kampusu Laboratoryjnego GUM-u. Nowoczesne zaplecze technologiczne ma służyć realizacji wyzwań, przed którymi staje współczesna metrologia. Mówię tu zarówno o wymiarze gospodarczym, jak i naukowym – mówił prof. Jacek Semaniak, prezes Głównego Urzędu Miar.

Kampus jest przyjazną przestrzenią do współpracy pomiędzy profesjonalną i innowacyjną metrologią laboratoryjną GUM a gospodarką. Za stronę komercyjną ma odpowiadać Politechnika Świętokrzyska, a nowopowstałe laboratoria mają być kołem zamachowym dla lokalnej gospodarki. Współpraca kadry naukowej z przedsiębiorcami ma doprowadzić do zwiększenia ilości wykwalifikowanej kadry pracowniczej, co z kolei ma zwiększyć ich konkurencyjność na rynku pracy. Nie można zapominać też o tym, że Kampus to profesjonalne stanowiska pracy, z najnowocześniejszą aparaturą, z których będą mogli korzystać naukowcy z krajowych jak i międzynarodowych instytucji.

Budowa SKLGUM nie byłaby możliwa, gdyby nie współpraca na polu samorządowym.

– Kampus sprawił, że staliśmy się ważnym miejscem na światowej mapie metrologii. To dla nas ogromna szansa, ale i wyzwanie.

To miejsca pracy dla mieszkańców naszego województwa i magnes dla tych, którzy stąd wyjechali – zaznaczyła Renata Janik, marszałek województwa świętokrzyskiego.

Punktem kulminacyjnym wydarzenia było przecięcie symbolicznej wstęgi, którego dokonali gospodarze Kampusu wraz z przedstawicielami władz państwowych i samorządu. Na koniec uroczystości organizatorzy zaprosili zgromadzonych gości na zwiedzanie laboratoriów.

Budowa Świętokrzyskiego Kampusu Laboratoryjnego Głównego Urzędu Miar rozpoczęła się w 2021 roku. Cały kompleks zajmuje powierzchnię ponad 15 tysięcy metrów. W ramach pierwszego etapu powstało osiem budynków. Szacuje się, że koszt aparatury Kampusu sięgnie ok. 80 milionów złotych. W drugim etapie zaplanowano wybudowanie m.in. laboratorium elektromobilności oraz laboratorium energetyki jądrowej.

A czym zajmować będą się naukowcy w nowym kampusie? Cóż nie sposób wyliczyć wszystkich zadań, którymi zajmują się pracownicy GUM. Mają one olbrzymi wpływ na nasze codzienne życie. To właśnie oni sprawują nadzór nad właściwym funkcjonowaniem tysięcy urządzeń, z których na co dzień korzystamy. Zegary, tachografy, wagi, fotoradary, termometry, ciśnieniomierze, wodomierze, urządzenia do lokalizacji GPS i wiele innych...

Główny Urząd Miar serdecznie zaprasza mieszkańców Kielc na wydarzenia towarzyszące uroczystości otwarcia podczas których dzieci, młodzież i dorośli będą mogli okiem naukowca, badacza i metrologa spojrzeć na otaczający świat. W sobotę, 14 września na Noc Metrologa na Kampusie, która potrwa od godziny 17 do 22, a w niedzielę, 15 września na Naukowy Piknik Metrologiczny. Przed Kieleckim Centrum Kultury od południa do godziny 17 na ponad 30 stanowiskach będzie można między innymi: poćwiczyć rękę w lustrzanym pisaniu, siłą własnych mięśni wygenerować prąd, w elektrycznym labiryncie wystawić na próbę zręczność i cierpliwość. Na wydarzenie zapraszają Główny Urząd Miar, Polska Unia Metrologiczna, Miasto Kielce i Politechnika Świętokrzyska. ◀

TO NIE MY, TO ONI

ZDANIEM SENATORA



KRZYSZTOF MAREK SŁOŃ
Senator RP, PiS

Rok temu we wrześniu trwała w najlepsze kampania wyborcza: barwna z powodu niezliczonej ilości banerów i plakatów, krzepiąca serca i uszy od obietnic składanych byle gdzie, byle jak, byle tylko ktoś w nie wierzył. I uwierzył naród tym, którzy - choć sami ze swoimi partiami wyborów nie wygrali - to rząd koalicyjny powołał, który przynajmniej teoretycznie powinien te setki złożonych indywidualnie i solennie przed wyborami przez koalicjantów obietnic spełnić.

A tu nic.

Sama koalicja Obywatelska złożyła tych obietnic sto na pierwsze sto dni rządów. Tam chyba była mowa m.in. o podwyższeniu kwoty wolnej od podatku do 60 tysięcy, niskiej składce zdrowotnej, zerowych kredytach dla młodych, itp. Lewica natomiast, jeśli mnie pamięć nie myli, obiecywała tysiąc złotych stypendium dla każdego studenta i darmowe

posiłki w szkołach dla uczniów. Polska 2050 deklarowała „akademik za złotówkę” PSL zapowiadało dobrowolny ZUS i odliczenie składki zdrowotnej od podatku. A teraz co z tego spełnili? Nic albo prawie nic. Mówią: to nie my jesteśmy winni to oni, my chcemy, ale koalicjanci się nie godzą. Po mojemu to powinni sukcesywnie i konsekwentnie realizować obietnice wszystkich, ustalając tylko kolejność spełnianych obietnic. Wszyscy oni obiecywali odpartyjnienie zarządów, przejrzyste konkursy do spółek i instytucji państwowych i oczywiście na tych obietnicach się skończyło bo resortowy (czyli zgodny z koalicyjno-partijnym podziałem ministerstw) podział łupów trwa w najlepsze. Jedenaście długich miesięcy od wyborów, a tam wciąż słychać: to nie my, to PiS rozwalilo budżet. Dziewięć miesięcy od powołania rządu, a oni rozkładają ręce mówiąc: na obietnice nie starcza pieniędzy, ale to nie my to PiS (choć przecież za PiS-u na wszystko starczyło).

Widzę co się dzieje i aż boję się pomyśleć, że są też na najlepszej drodze by zaprzepaścić ambitne plany rozwojowe Polski i odstąpić, okroić lub odsunąć w czasie budowę CPK i elektrowni atomowych. Zamiast tego absorbują i obłaskawiają społeczeństwo igrzyskami rozliczeń, komisji śledczych, pokazowych działań prokuratury i policji, itp. przy okazji brnąc w coraz to większy chaos prawny i wymiaru sprawiedliwości. Jakby tego było mało, na 2025 rok szykuje się budżet rekordowy pod względem deficytu (ma być 289 mld, czyli tyle co łącznie przez 7 lat rządów PiS) i wzrostu długu do prawie 60% PKB. Do tego jeszcze inflacja, która miała spadać, a plan jest taki, że jeszcze wzrośnie. Wyłączone zostaną też resztki tarcz osłonowych i znikną zupełnie wakacje kredytowe. Społeczeństwo zapewne przetrze wkrótce oczy ze zdumienia, że nie tak ta Polska uśmiechnięta miała wyglądać, a wtedy koalicjanci, zamiast jak dotąd mówić „to nie my, - powiedzą... toniemy.

SUSZA, DESZCZ I CO Z TEGO WYNIKA

Po wyjątkowo dużych upałach i długiej suszy w końcu spadł deszcz. Meteorolodzy jednak ostrzegają, że opadów musiałyby być dużo więcej, aby wynagrodzić przyrodzie suche dni. Co to oznacza dla wodociągów i nas, mieszkańców?

Henryk Milcarz, prezes Wodociągów Kieleckich: - Mijające lato rzeczywiście należy do rekordowo upalnych. W wodociągach widzimy to jednak raczej po zużyciu wody przez odbiorców, pracy naszych pomp i hydroforni, niż w ujęciach wody. Należy pamiętać, że poziom podziemnego lustra wody naszych ujęć nie jest podatny na sezonowe zmiany opadów deszczu czy śniegu. My podajemy wodę wyłącznie ze studni głębinowych, a deszcz, który spadnie na ziemię, przenika do tych ujęć przez 15-25 lat. Dzisiaj więc mamy w kranach wodę, która spadła w postaci deszczu nawet ćwierć wieku temu. A pod ziemią woda nie paruje.

Czy to oznacza, że nie mamy się czym martwić?

- Nie możemy spokojnie się przyglądać zmianom klimatu. W tej chwili wydobywamy w Wodociągach Kieleckich połowę tej ilości wody, na jaką pozwalają nam urzędy zajmujące się ochroną wód. Natomiast największy problem mają spółki wodociągowe, które korzystają z otwartych zbiorników lub rzek. Jeśli ziemia dalej będzie wysychać, problem ten może dotknąć również wody podziemne.

A jaką potrawę z kieleckiej kranówki dziś przygotowujemy?

- Proponuję szybki i prosty w przygotowaniu chłodnik ogórkowy. Potrzebujemy 300 g świeżych ogórków, 1/2 pęczka rzodkiewek, 2 ząbki czosnku, 600 ml jogurtu naturalnego lub kefiru, świeży koperek i szczypiorek, sól, pieprz, jajko, 0,5 litra kieleckiej kranówki. W kieleckiej kranówce gotujemy jajko na twardo i od razu schładzamy w zimnej kranówce. Ogórki i rzodkiewki myjemy. Ogórki obieramy ze skórki. Warzywa ścieramy na tarce na grubych oczkach. Dodajemy sól, pieprz i przeciśnięty przez praskę czosnek. Zalewamy jogurtem lub kefirem. Na koniec dodajemy drobno posiekany szczypiorek i koperek. Całość mieszamy i odstawiamy do lodówki do schłodzenia. Zimny chłodnik raz jeszcze mieszamy i sprawdzamy jego smak. Podajemy z przekrojonym na pół jajkiem.

Dziękuję za rozmowę.

ŚWIADCZYMY USŁUGI:

- Naprawy, czyszczenie, eksploatacja sieci wodociągowej i kanalizacyjnej
- badania laboratoryjne wody, ścieków i osadów ściekowych



WODOCIĄGI KIELECKIE
Spółka z o.o.
www.wod-kiel.com.pl

KUP ONLINE: DECORTREND.PL

czynne:
Pon - Pt: 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Sob: 8⁰⁰ - 14⁰⁰

LEGNICKA 28, KIELCE (Plac REM-WOD)

SKARBONKA NA RÓŻNE CELE Z WYKREŚLANIEM
IDEALNY PREZENT NA KAŻDĄ OKAZJĘ
WYMIARY: 15x20x6 CM

SZKLANY SŁOIK 350ML
NA PRZETWORY, DŻEMY, MIĘSA

OFERTA WAŻNA OD 14.09.2024 DO 27.09.2024 LUB DO WYCZERPIANIA ZAPASÓW



9²⁹

HIT!
ZAKRĘTKA GRATIS

17⁹⁰
24

WYSOKOŚĆ: 5,5 CM
SZEROKOŚĆ: 28 CM
GŁĘBOKOŚĆ: 12 CM

PRAKTYCZNA I WYGODNA PÓŁKA ŁAZIENKOWA

ZESTAW 26 PRZYBORÓW DO PEDICURE W ETUI
UNIERSALNE ZASTOSOWANIE/PRAKTYCZNY/PORĘCZNY



19⁹⁰
37

CHIŃSKI OLEJEK NARCYZOWY
GRYPA/PREZIĘBIENIA
STANY ZAPALNE/REUMATYZM
BÓLE GŁOWY/ŚWIAD SKÓRY

WSZECHSTRONNY
OLEJ LECZNICZY
PRZYNOŚI ULGĘ W KAŻDYM BÓLU



4⁹⁰

MENTOLOWY SZTYFT DO NOSA
ODŚWIEŻA/UŁATWIA ODDYCHANIE

4⁹⁰

KWIAT PIWONII RÓŻNE KOLORY
DOSTĘPNE INNE KWIATY

3⁹⁰
5⁹⁰

27⁵⁹

ROZGRZEWAJĄCA I PRZECIWBÓLOWA MAŚĆ TYGRYSIA
ZMĘCZENIE/ STRES/ KATAR/ MIGRENY
BÓLE MIĘŚNIOWE I REUMATYCZNE
UKĄSZENIE/ STŁUCZENIA



4

STAŁOWA PIERSIÓWKA 210ML + ZESTAW 4Szt KIELISZKÓW
GRAWER NA DZIEŃ CHŁOPAKA/URODZINY/ROCZNCE/ŚWIĘTA



44⁷⁹
**DOWOLNY GRAWER
GRATIS**

ZESTAW 6 ELEMENTÓW DO
WRASTAJĄCYCH PAZNOKCI
U STÓP I RĄK W ETUI
SKUTECZNY/BEZBOLESNY
ŁATWY W UŻYCIU

27⁴⁹

ROZGRZEWAJĄCY PAS MAGNETYCZNY NA KRĘGOSŁUP Z TURMALINEM
ŁAGODZI BÓL/PRZYŚPIESZA METABOLIZM/POPRAWIA KRAŻENIE/PRZYŚPIESZA REHABILITACJĘ



STREFA WYPRZEDAŻY

WIELOZADANIOWA



3⁴⁹
7⁹⁰
25 CM

PRECYZYJNA PĘSETA METALOWA



0⁹⁰
2⁹⁰

ŚCIERKA Z MIKROFIBRY 30x30 CM
SZYBKIE I EFEKTYWNE CZYSZCZENIE



2⁴⁹
7

SKARPEK SIŁIKONOWE NA
PEKAJĄCE PIĘTY



6⁹⁰
19

ELEGANCKIE I TRWAŁE PERFUMY
DAMSKIE I MĘSKIE ZAPACHY



3⁴⁹
7
23CM

WIELOFUNKCYJNA SZTYWNA SZCZOTKA
DO CZYSZCZENIA FUG I SZCELIN



100G

2⁹⁰
5

KULKI NAFTALINOWE SKUTECZNIE
ODSTRASZAJĄCE MOLE, KUNY I KRETY



5⁹⁵
9

18Szt

1⁹⁵
4
5Szt

ZESTAW GĄBEK DO MYCIA NACZYŃ



ZA 1 GROSZ
KOMPLET 10 Szt KLIPSÓW

12¹⁹

PRAKTYCZNY WOREK DO PRANIA
I SUSZENIA OBUWIA + KLIPSY ZA GROSZ



4⁹⁹
14
15 Szt

HAKI WEDLINIARSKIE TYP S
STAL NIERDZEWNA 12 CM



4 Szt **2⁹⁰**
9

KOMPLET BEZBARWNYCH
OSŁONEK POD KONTAKT



4⁵⁰
7

RÓŻNE WZORY
3 DODANIE
IMIENNEJ ZAWIESZKI

BRELOK NA DZIEŃ CHŁOPAKA
W Kształcie PIŁKI



7⁹⁰
12 **17⁹⁰**
29
2x3M

NIEBIESKA LUB BEZBARWNA
PLANDEKA

JK 01-09-2024